№ 183. Piątek 8. Sierpnia 1856. Rok Gazecie 46.

# GAZETA LWOWSKA.

**Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.**

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

## Monarchya Austryacka.

### *Rzecz urzędowa.*

**Lwów,** 31. lipca. Na założenie zwyczajnej szkoły trywialnej w Nagorzance, przedmieściu należącem do miasta Buczacza w obwodzie stanisławowskim, zapewniła gmina tegoż przedmieścia roczną kwotę dwieście reńskich m. k. na utrzymanie nauczyciela.

Prócz tego zobowiązała się gmina Nagorzanka po dzień 1go października 1857 wybudować dom szkolny, zaopatrzyć go w potrzebne porządki i na opał szkoły zakupić i przystawić rocznie 6 niższo-austr. sągów twardego drzewa.

Następnie należąca do Buczackiego łacińskiego probostwa gmina Podzamczek obowiązała się w zamiarze założenia szkoły, której budynek już wystawiła, dawać na utrzymanie nauczyciela *a)* roczną kwotę ośmdziesiąt reńskich w gotówce, dalej *b)* w naturaliach rocznie cztery korcy żyta, trzy korcy kukurudzy, trzy korcy hreczki i dwa korcy jęczmienia. *c)* prócz tego chce gmina Podzamczek ustąpić na użytek nauczyciela grunt ogrodowy; obejmujący pół morga. *d)* obowiązała się utrzymać zawsze w dobrym stanie budynek szkolny, posprawiać potrzebne porządki szkolne i na opał szkoły dostarczać rocznie 6 niższo-austr. sągów twardego drzewa.

Okazaną temi składkami chwalebną dążność ku rozszerzeniu nauki ludu podaje się niniejszem z wyrazem uznania do wiadomości publicznej.

### *Sprawy krajowe.*

**Lwów,** 8. sierpnia. Jego Excelencya Pan Namiestnik *JW. Agenor hrabia Gołuchowski* odjechał dnia wczorajszego do Skały.

**Lwów,** 5. sierpnia. Do składki na mającą się rozpocząć budowę wieży przy kościele ŚS. Pietnic we Lwowie w pamięć szczęśliwego rozwiązania Jej Mości Cesarzowej przesłał dawca bezimienny do tutejszej c. k. dyrekcyi policyi 30 złr. m. k. a na sprawienie zegara do tej wieży 20 złr. — razem 50 złr. m. k.

C. k. dyrekcya policyi odsyłając tę kwotę 50 złr. m. k. na użytek oznaczony do przewielebnego gr. kat. konsystorza metropolitalnego, podaje dar ten dobroczynny do wiadomości publicznej.

(Dochody w pierwszem półroczu 1856.)

**Wiedeń,** 3. sierpnia. Zwyczajne dochody monarchii austr. wynosiły w pierwszem półroczu administracyjnego roku 1856 w stałych podatkach 45,613.171 (o 4,920.769 więcej), w niestałych podatkach 71,697.597 (o 5,637.994 więcej), dochody z własności państwa, tudzież z górnictwa i mennictwa 2,133.974 (o 4,386.870 mniej), przewyżki funduszu amortyzacyjnego 5,241.588 (o 232.522 więcej), a różne przychody 4,906.993 (o 614.207 mniej), (główna suma dochodów wynosi 129,593.323) o 5,790.508 więcej, niż w tym samym przeciągu czasu przeszłego roku 1855).

## Hiszpania.

(P. Madoz pod sądem. — Wyroki sądu wojennego w Barcelonie. — Wiadomości bieżące — Powstanie upadło. — Powaga rządu ustala się.)

Z **Madrytu** piszą pod dniem 26. lipca: Były minister finansów i prezydent Kortezów, p. Madoz, który w czasie zaburzeń stanął na czele batalionu milicyi, stawił się dobrowolnie przed sąd wojenny. Zeznał, że batalion zebrał się na jego rozkaz, a mianowicie z polecenia pierwszego alkady Madrytu, że miał zamiar czuwać z nim nad bezpieczeństwem osób i własności i dopiero wtedy kazał strzelać do wojska, gdy otrzymał wiadomość, że strzelano na Kortezów, dalej żądał p. Madoz, by wciągnięto do protokołu, jako dobrowolnie stawił się przed sądem wojennym i że aż do rozstrzygnięcia swego procesu pozostanie w Madrycie lub Saragosie, chociaż miał zamiar odjechać do Paryża.

— *Semaphore* donosi z **Barcelony** z 29. lipca, że panuje w niej spokój; 19 osób oskarżonych o zamordowanie 7 pojmanych oficerów rozstrzelano za wyrokiem sądu wojennego.

— Do *Indep. belge* piszą z **Madrytu** z 27. lipca: „Cywilni gubernatorowie Korunny, Santandra i Tarragony zostali usunięci, w Murcyi zaś, Lugo, Nawarze i Soryi ustąpili sami. — Gazeta urzędowa ogłasza zawarty z Neapolem traktat handlowy, którego postanowienia są bardzo korzystne dla Hiszpanii. — Gurrea stawił się w Logrono; potwierdza się, że niemiał żadnego udziału w powstaniu. — Dnia 23. lipca wybuchło w Sewili nowe powstanie, ale je natychmiast jenerał Alcson przytłumił. Walka trwała na kilku punktach aż do północy; o godzinie 2. powróciło wojsko do koszar i reszta nocy przeszła spokojnie. Wojsko miało 1 zabitego i kilku ranionych; powstańcy ponieśli znaczniejsze straty tak w poległych jak i ranionych. — Banda braci Hierros złożona z 14stu ludzi, zatrzymała na dniu 22. lipca dwa szybkowozy w pobliżu Burgos."

*Monitor paryzki* ogłasza następującą depeszę francuzkiego konzula z **St. Sebastian** z 31. lipca: „Zawsze jeszcze oczekują z wielką niecierpliwością wiadomości z Saragosy. Wszyscy spodziewają się spiesznego i spokojnego załatwienia tej sprawy. Dowiadujemy się właśnie na Perpignan i Irun, że cała Katalonia uznała rząd Królowy. W Navarze i prowincyach biskajskich spokój."

— Gazeta madrycka z 28. lipca donosi, że cała załoga Malagi zebrała się w zamku Gibralfaro i gotowa była uderzyć na buntowników. W Jaen umknęła junta za zbliżeniem się kolumny brygadyera Canady, a milicya rozprószyła się. Gubernator wojskowy prowincyi wkroczył także, ale natychmiast udał się w dalszy pochód ku Grenadzie, gdzie rozwiązano radę gminną i przywrócono spiesznie władzę rządową. Jenerałowie Dulce i Echague połączyli 27. swe siły zbrojne w Mueli, w pobliżu Saragosy. Załoga Barcelony straciła podług gazety madryckiej w dniach walki w poległych 3 wyższych oficerów, 8 oficerów i 32 żołnierzy; w rannych 22 oficerów i 177 żołnierzy. Powstańcy pogrzebali na cmentarzach 244 poległych, wiele jednak pochowano gdzie indziej.

Prywatne korespondencye dziennika *Pays* donoszą z Hiszpanii: „Saragosa zostawała jeszcze w blokadzie i pomiędzy wojskami załogi wydarzały się liczne dezercye. Mieszkańce oświadczali się codzień głośniej za poddaniem, pomimo opozycyi kilku zapaleńców, którzy założyli rewolucyjny dziennik, by podburzać opinię publiczną. Ale dziennik ten niesprawiał żadnego skutku. Jenerała Falcon zdawały się bardzo niepokoić nadchodzące wiadomości, gdyż spodziewał się, że cała Hiszpania powstanie przeciw O'Donnellowi, a teraz ograniczony jest na samą załogę bez nadziei pomocy zewnątrz. Niektórzy stronnicy buntu próbowali wywołać powstanie na prowincyi, ale nieudało im się; z 1300 gmin Aragonii niechciała ani jedna wyruszyć. Kilku tych wichrzycieli rozbroiła ludność wiejska i musieli spiesznie uchodzić, by niezostali wydani jenerałowi Echague. Widoczno to już dzisiaj, że powstanie Aragonii niepowiodło się."

## Anglia.

(Uciążliwości z poboru cła na Zundzie.)

**Londyn,** 1. sierpnia. Angielski wydział w sprawie ceł na Zundzie przedłożył 26. lipca swoje sprawozdanie. Rozumie się, że dokument ten nie zapuszcza się w rozpoznawanie prawa Danii do pobierania tych ceł, lecz rozpoznaje tylko i przedstawia skuteczność traktatu z roku 1841, na mocy którego istnieją te cła podług zrewidowanej taryfy. Cło na Zundzie jest nietylko bardzo wysokie, ale oraz — tak powiada sprawozdanie — niezmiernie uciążliwe dla sposobu, w jaki pobierane bywa. Strata czasu, jaką ponoszą okręta w Elsinore, wynosi w przecięciu 1 dzień przy każdym pasażu; chociaż wszystkie formalności mogłyby być dopełnione w kilku godzinach, zdarza się przecież często, bądź przez zaniedbanie pomyślnego wiatru, bądź dla mnogości przybyłych okrętów, albo też dla przybycia ich wtedy, gdy urząd celny jest zamknięty, że okręta od 1 dnia do 3 miesięcy wstrzymywane bywają. Czasami zaś nawet, gdy pobyt wypadnie w późnej jesieni, zmuszony jest niejeden okręt zimować na Bałtyku. Niebezpieczeństwu temu podlegają wprawdzie tylko okręta żaglowe, ale zato przyprawia każda zwłoka okręta parowe o większe koszta. Sposób zaś pobierania cła jest główną przyczyną skargi. Kapitanowie są obowiązani wysiadać sami na ląd; jeśli zabierają załogę, muszą używać do tego własnych łodzi; inaczej i jeśli ze względów dysciplinarnych woli kapitan raczej zostawić załogę, potrzeba używać łodzi duńskich, które za zmianą powietrza podwyższają swą cenę przewozu, i niekiedy nawet 5 funt. szt. żądać mają prawo. Przybywszy na ląd wpada kapitan w ręce uprzy-

wilejowanych ajentów, których jest do 50 w Helsingör, i którzy ciągną znaczne zyski z swego rzemiosła. Oni zajmują się oclenięm okrętu, zapłaceniem należytości itp., liczą sobie komisyjny procent 3% i wystawiają zato weksel na kupca lub właściciela okrętu. Te uboczne koszta wynoszą więcej, a niekiedy nawet dwa razy tyle, co same cło. Rachunek ajenta przedłożony komitetowi udowodnił, że właściwe cło na Zundzie wynosiło tylko $\frac{1}{4}$ tego, co okręt i ładunek istotnie opłacić musiały. Niektóre z tych ubocznych wydatków za komisyę, tłumaczenie, papier stęplowy i t. p. są sankcyonowane traktatem, i przeto oznaczone także podług taryfy; ale w rachunki ajentów względają rzadko kiedy, a jeśli zaprotestuje się przeciw nim, trudno przecież otrzymać zadośćuczynienie. Rząd duński podaje swój dochód celny od okrętów angielskich na 70.000 funt. szt.; ale ze wspomnionemi ubocznemi wydatkami wynosi suma, którą handel angielski opłacać musi rocznie na Baltyku 200.000 do 230.000 funt. sztr. Oprócz tego powiększa się szkoda tem, że kapitani znachodzą przynętę do dłuższego pobytu na lądzie; wielu z nich dostaje poręczne od ajentów po części, jak mówią, dlatego, żeby dali się nakłonić do oclenia całej wartości swoich ładunków, po części zaś, żeby na drugi raz użyli tego samego ajenta; i starają się ich zatrzymywać, ażeby pieniądze swoje wydawali w porcie, a nawet wystawiają ich na pokuszenie taniemi, upajającemi trunkami. Tak otrzymuje kapitan, właściciel lub pełnomocnik podług umowy poczestne w kwocie 20 do 30 szylingów za każdym przyjazdem od ajenta w Helsingör; kapitan dostaje także pół tuzina butelek wina, albo wartość ich w herbacie lub pieniądzach, a jeśli to jest świeży okręt, porcelanową wazę na poncz. Rozumie się samo przez się, że koszta tych podarunków opierają się wkońcu na kieszeni kupca lub właściciela okrętu. Po przytoczeniu innych zdzierstw i nadużyć nie waha się oświadczyć wydział, że cło na Zundzie sprawia angielskiemu handlowi na morzu wiele szkody i zmartwienia, i że przeto zniesienie jego wielce jest pożądane. Zaleca zaś to tem bardziej dlatego, że Dania ma zamiar nałożyć te cła na wszelkie towary, które nowe koleje żelazne transportują lądem do Baltyku. Co do sposobu, w jaki możnaby Danii wynagrodzić tę stratę, lub jakby można zebrać w Anglii sumę indemnizacyjną, niechce komitet objawiać swego zdania; poleca tylko tę sprawę spiesznej rozwadze rządu i parlamentu.

Następujące data odnoszą się do przewozu lądowego w Danii. Komisya angielska zaleca jeszcze i z tego powodu usunięcie cła na Zundzie, że Dania zdaje się korzystać z swego położenia jeograficznego, by przywłaszczyć sobie rodzaj monopolu na wszystkie gościńce, łączące Baltyk z morzem niemieckiem, i ciągnąć z nich zysk dla utrzymania swoich dochodów z cła na Zundzie, gdyż na każdą kolej żelazną, zbudowaną w tym zamiarze w jej kraju, nakłada zaraz cło przewozowe, które swą wysokością równa się ochronie cła na Zundzie. Z tej przyczyny też, jak dowodzą zeznania wiarogodnych świadków, została także kolej między Hamburgiem i Lubeką obciążona ze strony duńskiej tak wysokiem cłem, że ze szkodą handlu staje się niepodobnem większe użytkowanie z tej kolei, jakie bez tego ciężaru mogłoby nastąpić, mianowicie o tej porze roku, kiedy koszta przekładania towarów są mniej uciążliwe w obec niebezpieczeństwa, z jakiem połączony jest bezpośredni transport morzem. Komisya zaleca tedy najusilniej, ażeby przy układach względem usunięcia cła na Zundzie zwrócono także uwagę na to, by równocześnie przewozowi lądowemu przez wszystkie części państwa duńskiego zapewnione zostały te same swobody.

Podług doniesienia w dzisiejszym numerze dziennika *Times* odrzuca Anglia skapitalizowanie cła na Zundzie, i proponuje natomiast opłatę pewnych należytości przy zawijaniu i odjeździe okrętów. Dziennik *Times* sądzi, że lepiej byłoby zapłacić raz na zawsze pewną sumę dla uregulowania tej sprawy.

## Francya.

(Wiadomości bieżące. — Szkółki paryskie. — Cesarz oczekiwany w Paryżu. — Marszałek Pelissier w Marsylii.)

**Paryż,** 1go sierpnia. *Monitor* zawiera długą listę wojskowych, mianowanych oficerami i kawalerami legii honorowej. — Jenerał brygady Bisson, który niedawno powrócił z Krymu, mianowany został jenerałem dywizyi. — Jak donosi *Monitor*, przybyły przedwczoraj okręt liniowy „Dugnesclin“ i dwa mieszane okręta transportowe z wojskiem z Konstantynopola do Tulonu i do Marsylii. — Z Lizbony przysłano 1521, a z Tryestu 1027 franków dla dotkniętych powodzią. — Tegoroczne ferye rady państwa trwają od 15. sierpnia do 15. października. — Paryż liczy obecnie 277 szkół miejskich, a uczniów 50.542; utrzymanie szkółek kosztuje rocznie 1,323.400 franków. — Od roku 1800 do 1855 wydało miasto Paryż 329,534.476 franków na nowe budowle.

Jak zapewniają dzisiaj przybędzie Cesarz 6go b. m. do Paryża i będzie nazajutrz znajdować się na radzie ministeryalnej. Dnia 9. lub 10. odjeżdża znowu podobno do Biarritzy. — Depesza z Marsylii z dnia dzisiejszego donosi: Okręt „Rolland“ zawinął tu dziś w południe; przybył na nim marszałek Pelissier i wylądował o godzinie $2\frac{1}{2}$. Powitano go okrzykiem: „Niech żyje Cesarz!“ Wojska ustawione były wzdłuż całej drogi. Jenerał Roguet, adjutant Cesarza i władze departamentalne przyjmowali marszałka. Jutro zrobi marszałek wycieczkę do wodociągu w Roque-Favour; w niedzielę wyprawią świetną ucztę dla niego. Odjazd jego do Paryża naznaczony jest na poniedziałek.“

## Belgia.

(Odjazd dyplomatów.)

**Bruksela,** 1. sierpnia. Mianowany nadzwyczajnym ambasadorem w Rosyi prezydent senatu Książę de Ligne miał wczoraj u Króla audyencyę pożegnawczą z całem biórem ambasady. — Hrabia Westmoreland odjechał wczoraj do Anglii, a były rosyjski ambasador w Belgii p. Chreptowicz przybył do Brukselii, by pożegnać Króla przed odjazdem na nową posadę do Londynu.

## Włochy.

(Subskrybcya na wzmocnienie twierdzy Alessandryi. — Wykroczenie przeciw karności wojskowej w Neapolu. — Potoczne.)

W **Turynie** urządzono subskrybcyę na wzmocnienie twierdzy w Alessandryi. Roboty fortyfikacyjne rozpoczęły się już u przyczółka mostowego przy Bormidzie od strony Marengo.

Z **Sarzany** donoszą *Armonii*, że wybory municypalne wypadły tam bez wyjątku w duchu konserwacyjnym.

Do **Genuy** przybyło na pokładzie parowpływu angielskiego do 400 angielsko-włoskich legionistów.

Z **Neapolu** donosi *Bilancia* pod dniem 24. lipca: „Zbytnia surowość pewnego pułkownika, który skazał na kije chorego żołnierza, wywołała buntownicze rozruchy w pierwszym pułku grenadyerów gwardyi; jednak za pojawieniem się komendanta dywizyi gwardyi księcia di Pavla natychmiast uśmierzone zostały. Mimo to zostanie ten pułk dla utrzymania karności wojskowej przeniesiony na inną załogę; oficerowie, którzy powstawali na pułkownika, będą przeniesieni, a sam pułkownik zostanie również ukarany. — Trzy dzienniki, które pozwoliły sobie obrażających aluzyi do znanych osobistości literackich, zostały zawieszone. — W stolicy rozszerzono temi dniami dość umiarkowaną wprawdzie, ale mimo to podburzającą proklamacyę.“

## Niemce.

(Paszporta śmiertelne. — Nowe towarzystwo żeglugi. — Napływ złota. — Odjazd Cesarzowy rosyjskiej. — Ogłoszenie z urzędu uniwersytetu heidelburskiego.)

**Berlin,** 1. sierpnia. Rządy pruski i austryacki umówiły się, że paszporta śmiertelne, wydawane ze strony przynależnych władz jednego państwa dla przewiezienia zwłok zmarłego do drugiego państwa, mają być w każdem państwie uważane za ważne legitymacye transportowe. Staranne zamknięcie przewożonych zwłok w podwójnej trumnie stanowi w państwie austryackiem główny warunek do otrzymania legitymacyi transportowej.

Zapowiada nam pomyślny rozwój naszych stosunków handlowych regularna komunikacya za pomocą parowpływów, jaką urządziło niedawno angielsko-północno-europejskie towarzystwo żeglugi parowej między Gdańskiem i Królewcem z jednej, a Londynem, Hull i Dunkierką z drugiej strony. Nie mała korzyścią tej nowej linii transportowej jest to, że odpada zupełnie cło na Zundzie. Towary idą z Królewca najpierwej do Flensburga, a ztamtąd koleją żelazną do Toenningen, gdzie przekładają je znowu na parowe statki kompanii. Z tą linią połączona zostanie wkrótce urządzona właśnie linia żeglugi parowej na Wiśle, która ułatwiać będzie transport towarów i pasażerów z Torunia i Grudziądza i napowrót. Dwa parowpływy do usług na tej linii budują się właśnie w Bydgoszczy.

Amerykanie obliczyli, że ogólna masa złota i srebra, wyrobionego od roku 1800, wynosi do 2000 milionów dolarów czyli 3000 milionów talarów pruskich. Z tego przypada 800 mil. dolarów na Kalifornię i Australię, a w przeciągu 8 lat weszła w kurs prawie dwudziesta część ogólnej masy złota. Niezmierny ten wzrost, który długo jeszcze trwać będzie, gdyż przybywają nowe krainy złota, musi sprawić rewolucyę w stosunkach finansowych, i złoto, chociaż powoli tracić będzie coraz bardziej na wartości.

**Frankfurt,** 1. sierpnia. J. M. owdowiała Cesarzowa Rosyi opuściła dziś po południu o godzinie $4\frac{1}{2}$ osobnym pociągiem mogunckо-wezerskiej kolei żelaznej nasze miasto i udała się w podróż do Berlina.

— *Karlsr. Ztg.* zawiera następujące z Heidelbergu pod dniem 28. lipca *urzędowe ogłoszenie*:

„1. Wypadki, które za sobą pociągnęły rozwiązanie tutejszych stowarzyszeń studenckich, były udowodnione przed rozwiązaniem w drodze indagacyi, a indagacya w tej mierze była ukończona przed rozwiązaniem. 2) Nim gdzie nastąpiła kara, poprzedzało zawsze przesłuchanie sprawy. 3) Wypowiedzenie komuś prawa akademicznego, nie uważa się za karę i może nastąpić bez poprzedniej indagacyi. 4) Rozwiązanie studenckiego stowarzyszenia jest rozporządzeniem administracyjnem i nie potrzebuje poprzedniego posłuchania pojedynczych członków towarzystwa. A tutejsze stowarzyszenia studenckie nie były nigdy ani potwierdzone ani uznane; były przed rokiem 1848 zakazane, a odtąd tylko tolerowane. 5) Przyczyny, dla których i ta tolerancya okazała się niestosowną, wymieniono w *Karlsr. Ztg.* w artykule z 20. lipca. Każdy przytoczony w nim wypadek jest udowodniony aktami i jurydycznie. 6) Mianowicie udowodniono aktami, że zachodzące od dawna między stowarzyszonymi i niestowarzyszonymi studentami zatargi były wywołane zuchwałem i obrażającem postępowaniem studentów stowarzyszonych. Uniwersytet Wielkiego księstwa Heidelberg. Dyrektoryum akademiczne Schenkel, prorektor. Urząd uniwersytetu Wielkiego księstwa. L. Stösser, przełożony uniwersytetu.“

## Rosya.

(Wiadomości bieżące.)

**Petersburg,** 27go lipca. Cesarz mianował jenerał-majora Żukowskiego wojennym gubernatorem Symferopola i cywilnym gubernatorem Tauryi. — W Moskwie zajęci są wszyscy przygotowaniem do koronacyi. Rada miejska przyzwoliła z rezerwowego kapitału 50.000 rubli sr. na opędzenie kosztów, jakieby na miasto przypadły. Jenerał-gubernator, hrabia Zakrzewski założył swą siedzibę pod pobyt Cesarza w domu oberpolicmejstra, a szef oddziału kancelaryi cesarskiej do odbierania próśb, ogłosił także swe pomieszkanie. — Do Omska, stolicy Sybiryi zachodniej nadszedł 28go maja wraz z manifestem koronacyi ukaz cesarski, którym płacę oficerom korpusów kozackich postanowiono na równi z płacą innych oficerów, to znaczy, podwyższono o trzecią część, następnie rozkaz, ażeby dwóch oficerów sztabawych kozaków sybirskich wzięło udział w uroczystościach koronacyi w Moskwie. Można się spodziewać, że bardzo wielką była radość, którą te wiadomości wywołały.

## Ksiestwa Naddunajskie.

(Inwestytura kajmakana multańskiego.)

**Jassy,** 24. lipca. *Gezetta de Moldavia* zawiera następujące sprawozdanie o inwestyturze kajmakana multańskiego, Teodora Balsch'a, która odbyła się 23. w Jasach w sposób uroczysty.

Wczoraj zrana o godzinie 11ej zebrało się wielkie zgromadzenie w sali tronowej, składające się z biskupów metropolitalnych i dyecezyalnych wraz z całym klerem wysokim, z ministrów i przełożonych departamentów, z korpusu akademicznego i fakultetomedycynalnego; obecni byli także: jenerał-major baron Gablentz, komendant korpusu okupacyjnego, ciało dyplomatyczne i znaczna liczba bojarów.

Na placu pałacowym ustawiono w paradzie wojska rozmaitej broni będące w Jasach na załodze, żandarmeryę i pompierów. Oddział c. k. grenadyerów austryackich wystąpił z działami przed pałac.

O godzinie $11^1/_2$. udało się dwóch adjutantów i orszak dworski do hotelu Jego Excelencyi Kiamila Beja, by mu asystować w drodze do pałacu, gdzie komisarza cesarskiego przyjmowano z honorami wojskowemi ze strony Jego Excelencyi kajmakana i jego adjutantów, tudzież ze strony ministrów.

Komisarz zająwszy miejsce w sali tronowej ozdobionej portretem Jego Mości Sułtana, wręczył kajmakanowi w obecności świetnego zgromadzenia firman cesarski, kajmakan zaś przyjąwszy pismo to z uszanowaniem wręczył je sekretarzowi państwa, księciu Janowi Ghika a ten tłumaczowi Argenti, który pismo cesarskie odczytał w języku tureckim, poczem sekretarz odczytał je w języku rumuńskim.

„Firman cesarski do p. wornika Teodora Balsch'a w drugiej połowie miesiąca Zilcade 1272 (w połowie lipca 1856).

Ponieważ władza księcia Jerzego Ghiki mianowanego przeze mnie wojewody w Multanach, uzupełniającej części państwa mojego skończyła się, przeto go teraz odwołano.

W dowód pieczołowitości mojej o dobro wszystkich mieszkańców państwa mojego jestto moją wolą monarszą pełną życzliwości, by przyznane im *ab antiquo* przywileje ze strony Porty wysokiej utrzymane były zupełnie i potwierdzone, tudzież by wewnętrzne urządzenia kraju były ulepszone i uzupełnione w sposób odpowiedni pomyślności mieszkańców.

Przepisami szczęśliwie zawartego traktatu jeneralnego postanowiono zabezpieczyć krajowi prawa kardynalne ustanowione na obradach dokładnych. Nadszedł czas wykonania tych postanowień, i ważną jest rzeczą, by w ciągu tych obrad upragnionych dopełniena została admistracya kraju z zupełną bezstronnością; a że Ciebie kajmakanie znam z twojej wierności, szczerości, miłości ku ojczyźnie, i uważam Cię za męża prawego i uczciwego, przeto namiestnictwo księstwa (kajmakanię województwa) porucza się z mojego rozkazu i postanowienia monarszego twojej oględności i wierności, i będzież głową administracyi prowizorycznej aż do mianowania wojewody nowego, którego przyszłym regulaminem nowym kraju wybierze się i oznaczy w sposób przepisany.

Aż do ulepszenia i uzupełnienia istnącego regulaminu należy działać zgodnie z jego przepisami; również uważa się w obec prawa za nieważne i niebyło to wszystko, co poza okresem istnących praw kardynalnych zaprowadzono by w administracyi krajowej lub we względzie przyszłych kraju stosunków. W tym więc duchu sprawować masz powierzoną oględności twojej administracyę prowizoryczną, a że według tych postanowień należy wziąć pod rozwagę życzenia mieszkańców co do wewnętrznych ulepszeń kraju, o czem później otrzymasz zawiadomienie osobnym firmanem cesarskim, przeto jestto obowiązkiem ludności czekać na tę chwilę w zupełnem posłuszeństwie, ty zaś przestrzegając słuszności i sprawiedliwości, zwrócisz całą twą uwagę na utrzymanie porządku w kraju. Jestto przeto wolą moją zwierzchniczą, byś zgodnie z temi zasadami kardynalnemi powziął środki przynależne na zabezpieczenie pomyślności mieszkańców.

Dla wyjaśnienia Ci tego wszystkiego i obwieszczenia twej misyi, wydano firman niniejszy z mej kancelaryi cesarskiej. Jak tylko zwierzchnicza wola moja będzie ci znajomą, przestrzegać będziesz wykonania moich rozkazów."

Po odczytaniu firmanu dano 21 wystrzałów z dział a wojsko broń prezentowało. Następnie miał komisarz sułtański następującą przemowę:

„Panowie J. C. M. Sułtan postanowił położyć koniec władzy księcia Ghiki i wybrał wielkiego wornika Teodora Balsch'a, by rządził krajem w charakterze kajmakana (namiestnika). Znajoma wam jest wysoka i gorliwa opieka Sułtana, a postanowienie traktatu paryskiego są nowym tego dowodem. Zasadnicza ustawa kraju będzie przejrzana, by poprawić zarząd wewnętrzny, powiększyć i zabezpieczyć szczęście mieszkańców. Multany powinny więc zachować się spokojnie i godnie i w uczuciach wysokiej życzliwości Jego Mości Sułtana pokładać całe i zupełne zaufanie, by można tem bardziej jeszcze przyspieszyć ulepszenia wewnętrznej administracyi, które mają być rozpoznane, ze strony wysokiej Porty potwierdzone i wykonane."

Po tej krótkiej przemowie komisarza cesarskiego odpowiedział mu kajmakan temi słowy:

„Z uczuciem najgłębszej wdzięczności przyjmuję dowody wysokiego zaufania, jakiem mnie Jego Mość Sułtan, dostojny władzca Multan raczył zaszczycić obdarzając mnie godnością kajmakana księstw multańskiego.

Ważność zadania mojego nadaje poruczonym mi obowiązkom charakter uświęcający. Starać się będę jak najusilniej uczynić im zadość sumiennem przestrzeganiem ustaw, które stanowią główną podstawę porządku i pomyślności społecznej.

Dozwól mi Wasza Excelencya złożyć za mem pośrednictwem w imieniu Multan hołd wdzięczności powszechnej u stóp tronu naszego władzcy dostojnego za tę wysoką troskliwość, z jaką Najjaśniejszy Pan nie przestaje być dla dobra tego kraju. Wybór przy tem Waszej Excelencyi organem woli najwyższej jest nowym dowodem wysokiej życzliwości J. M. Sułtana."

Po skończonej ceremonii podawano przekąski, a Kiamila Beja odprowadzono w asystencyi jak dawniej do jego hotelu.

Jego Excelencya odbył następnie przegląd wojska w towarzystwie ces. jenerałów austryackich i w asystencyi świetnego sztabu jeneralnego, przyczem wojska te przyjęły dawniejszego komendanta swego okrzykiem radości, któremu wtórowała i ludność licznie zgromadzona.

Dalej przyjmował kajmakan i jego żona w apartamentach życzenia bojarów i dam.

O godzinie czwartej była wielka uczta w pałacu, na której znajdowali się wszyscy wyż wspomnieni.

Wieczór oświetlono miasto rzęsisto.

Jego Excelencya fml. Coronini przybył do Jass 23. lipca.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Paryż,** 5. sierpnia. *Monitor* donosi, że Cesarz nadał marszałkowi Pelissier godność książęcą.

**Konstantynopol,** 3. sierpnia. Na jutro oczekują tu przybycia ambasady rosyjskiej. Zaraz po przyjeździe Butyniewa odjedzie ztąd Mehemed Kibrisli. W portach rosyjskich urządzają znowu kwarantanę. Legia polsko-włoska będzie rozwiązana. Panna Nigtingale powraca do Anglii.

**Rzym,** 30go lipca. Towarzystwo bezimienne otrzymało na dziesięć lat wyłączny przywilej na zaprowadzenie żeglugi parowej w państwie kościelnem.

## Wiadomości handlowe.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

**Ołomuniec,** 30. lipca. Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu wynosił 165 sztuk wołów. Najwyższa cena za parę wołów ważących 940 ft. mięsa i 140 ft. łoju była 635r. w. w. Najmniejsza za parę ważącą 560 ft. mięsa i 40 ft. łoju 325r. w. w. Przeciętna cena za parę ważącą 710 ft. mięsa i 90 ft. łoju wynosiła 447r. w. w. W drodze sprzedali Makowiecki z Bukowiny w Biale 134, Chaim Weisberg z Bukaczowic w Boberku 148, Berl Immerglück z Krakowa 164 i Abba Süssman z Żurawna 107 sztuk wołów. W Mistku sprzedał Abraham Schönfeld ze Stryja 139 wołów, w Fryburgu Juda Ornstein również z Żurawna 50, w Lipniku ten sam 139 i Samuel Kriss z Żurawna 201 sztuk wołów. Na targowicę wiedeńską przypędzono 2233 sztuk bydła rzeźnego. Płacono po 25—26r. m. k. za cetnar. Na przyszły tydzień spodziewają się 1200 wołów z Galicyi.

### Kurs lwowski.

| Dnia 7. sierpnia. | | gotówką | | towarem | |
|---|---|---|---|---|---|
| | | złr. | kr. | złr. | kr. |
| Dukat holenderski . . . . . . . . . | mon. konw. | 4 | 40 | 4 | 43 |
| Dukat cesarski . . . . . . . . . | „ „ | 4 | 45 | 4 | 48 |
| Półimperyał zł. rosyjski . . . . . . | „ „ | 8 | 14 | 8 | 17 |
| Rubel srebrny rosyjski . . . . . . . | „ „ | 1 | 35 | 1 | 36 |
| Talar pruski . . . . . . . . . | „ „ | 1 | 29 | 1 | 31 |
| Polski kurant i pięciozłotówka . . . | „ „ | 1 | 10 | 1 | 11 |
| Galicyj. listy zastawne za 100 złr. | bez kuponów | 81 | 20 | 81 | 50 |
| Galicyjskie obligacye indemnizacyjne | bez kuponów | 76 | 39 | 77 | — |
| 5% Pożyczka narodowa . . . . . | bez kuponów | 84 | 30 | 85 | 30 |

### Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

| Dnia 7. sierpnia. | złr. | kr. |
|---|---|---|
| Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . . . . . . . | — | — |
| „ przedał „ „ 100 po . . . . . . . . . | 82 | — |
| „ dawał „ „ za 100 . . . . . . . . . | 81 | 30 |
| „ żądał „ „ za 100 . . . . . . . . . | — | — |
| Wartość kupona od 100 złr. . . . . . . . . . | — | 24 |

## Wiédeński kurs papierów.

| | Dnia 4. sierpnia. | w przecięciu |
|---|---|---|
| Obligacye długu państwa . . . . 5% | za sto $83^{7}/_{8}$ $^{15}/_{16}$ | $83^{15}/_{16}$ |
| detto pożyczki narod. . . . . 5% | „ $85^{7}/_{16}$ $^{1}/_{2}$ | $85^{7}/_{16}$ |
| detto z r. 1851 serya B. . . . 5% | „ — | — |
| detto z r. 1853 z wypłatą . . 5% | „ — | — |
| Obligacye długu państwa . . . $4^{1}/_{2}$% | „ $66^{1}/_{4}$ | $66^{1}/_{4}$ |
| detto detto . . . . 4% | „ — | — |
| detto z r. 1850 z wypłatą . . 4% | „ — | — |
| detto detto detto . . 3% | „ — | — |
| detto detto . . . . . $2^{1}/_{2}$% | „ — | — |
| Pożyczka z losami z r. 1834 . . . . | „ 246 | 246 |
| detto detto z r. 1839 . . . . | „ $121^{3}/_{8}$ 121 | $121^{1}/_{8}$ |
| detto detto z r. 1854 . . . . | „ $105^{5}/_{8}$ $^{3}/_{4}$ $^{15}/_{16}$ | $105^{7}/_{8}$ |
| Obl. wiéd. miejskiego banku . . . . $2^{1}/_{2}$% | — | — |
| Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . 5% | — | — |
| Obl. indemn. Niż. Austr. . . . . . . 5% | — | — |
| detto galicyijskie i węgierskie . 5% | 77 $77^{1}/_{2}$ $^{1}/_{4}$ $^{3}/_{8}$ | $77^{3}/_{16}$ |
| detto krajów koron. . . . . . 5% | — | — |
| Akcye bankowe . . . . . . . . . . . . . . . | 1099 1097 | 1098 |
| Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . . . . | $582^{1}/_{2}$ | $582^{1}/_{2}$ |
| Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem. | 384 $382^{1}/_{2}$ | $383^{1}/_{2}$ |
| Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. | $2882^{1}/_{2}$ | $2882^{1}/_{2}$ |
| Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr. . . | — | — |
| Akcye kolei żel. Edynburgskiej na 200 złr. . | — | — |
| Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr. | — | — |
| Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. | 592 589 | 590 |
| Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr. | — | — |
| Galic. listy zastawne po 4% na 100 złr. . . | — | — |
| Renty Como . . . . . . . . . . . . . . . | — | — |

## Wiédeński kurs wekslów.

| | Dnia 4. sierpnia. | w przecięciu |
|---|---|---|
| Amsterdam za 100 holl. złotych . . . . . . | — | — 2 m. |
| Augsburg za 100 złr. kur. . . . . . . . . | $102^{3}/_{4}$ $^{5}/_{8}$ $^{1}/_{2}$ | $102^{5}/_{8}$ uso. |
| Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24^{1}/_{2}$ fl. | $101^{5}/_{8}$ $^{1}/_{2}$ $^{1}/_{2}$ l. | $101^{1}/_{2}$ 3 m. |
| Genua za 300 lire nowe Piemont. . . . . . | $118^{3}/_{4}$ | $118^{3}/_{4}$ 2 m. |
| Hamburg za 100 Mark. Bank. . . . . . . . | $75^{1}/_{2}$ $^{1}/_{2}$ l. | $75^{1}/_{2}$ 2 m |
| Lipsk za 100 talarów . . . . . . . . . . | — | — 2 m. |
| Liwurna za 300 lire toskań. . . . . . . . | 102 | 102 2 m. |
| Londyn za 1 funt. sztrl. . . . . . . . . . | 10—3 3 l. | 10—3 3 m. |
| Lyon za 300 franków . . . . . . . . . . . | $119^{1}/_{4}$ | $119^{1}/_{4}$ 2 m. |
| Medyolan za 300 lire austr. . . . . . . . . | $102^{3}/_{8}$ $^{1}/_{4}$ | $102^{3}/_{8}$ 2 m. |
| Marsylia za 300 franków . . . . . . . . . | $119^{1}/_{4}$ | $119^{1}/_{4}$ 2 m. |
| Paryż za 300 franków . . . . . . . . . . | $119^{3}/_{8}$ $^{3}/_{8}$ l. | $119^{3}/_{8}$ 2 m. |
| Bukareszt za 1 złoty Para . . . . . . . . | 264 $264^{1}/_{2}$ | $264^{1}/_{2}$ 31 T. S. |
| Konstantynopol za 1 złoty Para . . . . . . | — | — T. S. |
| Cesarskie dukaty . . . . . . . . . . . . . | — | — Agio. |
| Dukaty al marco . . . . . . . . . . . . . | — | — Agio. |

## Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 5. sierpnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $85^{5}/_{8}$—$85^{11}/_{16}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 89. — 90. Lomb. wen. pożyczki z 5% 92 — $92^{1}/_{2}$. Obligacye długu państwa 5% $83^{7}/_{8}$—84, detto $4^{1}/_{2}$ % $73^{1}/_{2}$—$73^{3}/_{4}$, detto 4% $65^{1}/_{2}$—$65^{3}/_{4}$, detto 3% $50^{1}/_{4}$—$50^{1}/_{2}$. detto $2^{1}/_{2}$% $41^{1}/_{2}$—$41^{3}/_{4}$, detto 1% $16^{1}/_{2}$—$16^{3}/_{4}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 95 — 96. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 93 — 94. Detto Peszt. 4% 93 — 94. Detto Medyol. 4% $92^{1}/_{2}$ — 93. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 86—$86^{1}/_{2}$. Galic. i węgier. 5% $77^{1}/_{8}$ — $77^{3}/_{8}$. Detto innych krajów koron. 81 — $81^{1}/_{2}$. Obl. bank. $2^{1}/_{2}$% $61^{1}/_{2}$ — 62. Pożyczka loter. z r. 1834 248 — 249. Detto z r. 1839 $121^{1}/_{8}$ — $121^{3}/_{8}$. Detto z r. 1854 $106^{1}/_{4}$—$106^{1}/_{2}$. Renty Como $13^{3}/_{4}$ — 14.

Galic. list. zastawne 4% 80 — 81. Półn. Oblig. Prior. 5% 87 — $87^{1}/_{4}$. Glognickie 5% 80—$80^{1}/_{2}$. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 82 — 83. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 89 — 90. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. $115^{1}/_{2}$—116. Akcyi bank. narodowego 1096 — 1097. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $382^{1}/_{2}$—$383^{3}/_{4}$. Akcye niż. austr. tow. eskomp. $116^{1}/_{4}$ — $116^{1}/_{2}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 261 — 262. Detto półn. kolei $287^{3}/_{4}$ — 288. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. $350^{1}/_{2}$ — $350^{3}/_{4}$. Detto tow. żegl. parowej 586 — 588. Detto 13. wydania 556 — 558. Detto Lloyda 430 — 432. Peszt. mostu łańcuch. 68 — 70. Akcye młyna parowego wiéd. 95 — 96. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2. wydania 33 — 35. Esterhazego losy 40 złr. 69—$69^{1}/_{2}$. Windischgrätza losy $23^{1}/_{4}$—$23^{1}/_{2}$. Waldsteina losy $24^{1}/_{4}$—$24^{1}/_{2}$. Keglevicha losy $10^{3}/_{4}$ — 11. Ks. Salma losy 39 — $39^{1}/_{2}$. St. Genois 37 — $37^{1}/_{2}$. Palffego losy $39^{1}/_{2}$ — 40. Clarego $39^{1}/_{4}$—$39^{3}/_{4}$.

Amsterdam 2 m. 85. — Augsburg Uso $102^{5}/_{8}$. — Bukareszt 31 T. 265. — Konstantynopol 31 T. — —. Frankfurt 3 m. $101^{5}/_{8}$. — Hamburg 2 m. $75^{1}/_{2}$. — . — Liwurna 2 m. $102^{1}/_{4}$ l. — Londyn 3 m. 10.3. — Medyolan 2 m. $102^{3}/_{8}$. — Paryż 2 m. $119^{3}/_{8}$. — Cesarskich ważnych dukatów agio 7 — $7^{1}/_{8}$. Napoleondor 8 2 — 8 3. — Angielskie Sover. 10 7 — 10 8. — Imperyał ros. 8 17 — 8 18.

## Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 7. sierpnia.

Oblig. długu państwa 5% $84^{1}/_{8}$; $4^{1}/_{2}$ —; 4% —; 4% z r. 1850 —. 3% —; $2^{1}/_{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. 249; z r. 1839 $122^{1}/_{4}$. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. —. Akcye kolei półn. $2876^{1}/_{4}$. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 593. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. $583^{3}/_{4}$ złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg $102^{7}/_{8}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $101^{1}/_{2}$ 2 m. Hamburg — 2 m. Liwurna $102^{1}/_{4}$ l. 2 m. Londyn 10 — $2^{1}/_{2}$. 2 m. Medyolan $102^{1}/_{2}$. Marsylia $119^{1}/_{4}$. Paryż $119^{3}/_{8}$. Bukareszt 264. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $7^{1}/_{8}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $77^{3}/_{8}$. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 $106^{5}/_{8}$. Pożyczka narodowa $85^{3}/_{4}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $382^{3}/_{4}$.

## *Przyjechali do Lwowa.*

Dnia 7. sierpnia.

HHr. Altan Alfred, c. k. szambelan i Szembek Adam, z Krakowa. — Hr. Borkowski Dunin Jan, ze Sambora. — Hr. Drohojowski Józef, z Balic. — PP. Zabłocki Jan, z Buczacza. — Kostia Michał, z Pragi. — Strzelecki Eug., z Wyrowa. — Łodyński Piotr, z Wiszenki. — Balko Jan, c. k. przełożony ob., ze Sambora. — Horn Karol, z Skoweczyna.

## *Wyjechali ze Lwowa.*

Dnia 7. sierpnia.

PP. Swiatski, ces. ros. radca nadworny i konzul, do Brodów. — Sturdza, do Czerniowiec. — Raciborski Michał, do Tesarowa. — Brunicki Konstanty, do Lubienia. — Kriegshaber, do Dembicy. — Napadiewicz, c. k. radca wyższych sąd. kraj., do Wieckowiec. — Reiss, c. k. porucznik, do Dembicy.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

*dnia 5. sierpnia.*

| Pora | Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Stan powietrza wilgotnego | Kierunek i siła wiatru | | Stan atmosfery |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 6. god. zrana | 324.94 | + 10.6° | 85.9 | zachodni | sł. | pochmurno |
| 2. god. popoł. | 324.71 | + 12.2° | 86.8 | „ | „ | „ |
| 10. god. wiecz. | 324.82 | + 11.0° | 78.1 | „ | „ | „ |

W nocy przed i po południu deszcz 5‴.74.

# KRONIKA.

Z porównanego zestawienia stosunków ludności i długu Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej wynika następujący, na nowszych podaniach oparty rezultat: Właściwy dług państwa, który cięży na Unii, przy ogółowej ludności 26 milionów, wynosi 40,583.631 dolarów. Lecz do tego należą długi państw pojedyńczych, i tak dług wynoszący 4,231.889 dolarów o 771.623 mieszkańcach państwa Alabamy, 5,385.900 dolarów o 682.044 mieszkańcach państwa Missuri, 14,239.857 dol. o 198.329 mieszkańcach państwa Ohio, 8,744.856 dol. o 1,002.750 mieszkańcach Tenesse, 5,991.576 dolarów o 982.405 mieszkańcach Kentucki, 2,928.663 dol. o 869.039 mieszkańcach północnej Karoliny, 2,287.156 dol. o 668.507 mieszkańcach południowej Karoliny, 24,775.479 dol. o 1,428.863 mieszkańcach Wirginii, 2,644.222 dol. o 935.090 mieszkańcach Gieorgii, 12,459.350 dol. o 578.189 mieszkańcach Luzyany, 15,132.909 dol. o 583.034 mieszkańcach Marylandyi, 13,994.615 dol. o 1,300.000 mieszkańcach Illinois, 8,932.098 dol. o 988.416 mieszkańcach Indyany, 6,858.730 dol. o 1,133.000 mieszkańcach Massachusetts, 2,531.545 dol. o 397.645 mieszkańcach Michiganu, 25,250.000 dol. o 3,446.118 mieszkańcach Nowego Jorku, 41,067.994 dol. o 2,311.786 mieszkańcach Kalifornii; zatem w ogóle jeszcze 200,766.377 dolarów tak, że ogółowa suma długów państwa wynosi więcej niż 240 milionów, czyli w talarach więcej niż 320 milionów. Oprócz tego pojedyncze hrabstwa i większe miasta zaciągnęły także długi, które nie są nieznaczne; i tak miasto Nowy Jork 14 milionów, Baltimore 11 milionów, Nowy Orleans 12 milionów, Filadelfia 20 milionów dolarów.

— Lód w Ameryce północnej niejestto już artykuł zbytkowy, lecz niezbędny jak mleko, mięso lub sól w domu gospodyni. Wywożeniem lodu zajmowano się najpierwej na większą skalę w Bostonie i w okolicy. Tu wynaleziono pługi lodowe, piły i t. p. i mnóstwo innych rzeczy, które ułatwiają i przyspieszają plon lodu. Najwięcej lodu spożywają same Stany zjednoczone, a tylko 70 do 100.000 beczek wywożą do wysp zachodnio-indyjskich, Brazylii, Peru i do wschodnich Indyi. Komsumcya w pojedynczych miastach stosuje się do tego, czy wody do picia dostarczają wodociągi czy naturalne studnie źródłowe; w pierwszym razie jest stosunek o $^{2}/_{4}$ większy niż w drugim. Nowy York i Filadelfia, a zwykle także w Baltimorze i Washingtonie pobierają lód na swój własny użytek w najbliższem sąsiedztwie. Prawie wszystkie inne miasta otrzymają lód z Bostonu. Sam Nowy York, którego plon lodu wynosił w zimie 1855 na 1856 do 337.000 beczek, niewywoził dotąd prawie żadnego lodu, ale zaczyna już podobno, gdyż w tym roku produkował o 30.000 beczek więcej, niż potrzebuje dla siebie. Boston produkuje prawie 400 do 500.000 beczek, ale z tego odchodzi prawie tylko siódma część w samym Bostonie. Nowy York zaś sprzedaje swoje 300.000 wprost swoim konsumentom. Kapitał wszystkich kompanii lodu w Stanach zjednoczonych obliczają na 6 do 7 milionów, a sprzedaż przynosi prawie 30 milionów. To wyrównywa czwartej części wartości bawełny, a piątej pszenicy. Boston, główny skład lodu Unii i świata, zatrudniał w roku 1855 do 520 okrętów wywozem lodu, a fracht od tego na morzu podają na 450.000 dolarów, na lądzie zaś od 90 do 100.000 dolarów. Zatrudnieni wydobywaniem lodu robotnicy w liczbie 8 do 10.000 pobierają dziennie 1 do 25 dolarów. Właściwy wzrost handlu lodem datuje się dopiero od roku 1835; pierwej był nieznaczny.

— Dnia 24. lipca wystąpił cały Paryż na most Caroussel. Jakiś porządnie ubrany mężczyzna wyprawiał bezpłatne widowisko na wodzie, które w samej rzeczy godne było widzenia. Za pomocą trójkątnych skrzynek z drzewa korkowego, przypiętych z osobna u nóg, a w ręku pręt balansowy, do którego dwóch końców były przymocowane powietrzem napełnione balony, przechadzał się artysta, dyletant po Sekwanie z taką pewnością i bezpieczeństwem, jak gdyby na suchym lądzie. Paryżanie okrywali oklaskami pomysł samego experymentu, i tego, który go wykonywał, a artysta opuściwszy suchą nogą Sekwanę z trudnością przecisnąć się mógł z tłumu, każdy mu dziękował, i chciał go widzieć. Nie dowiedziano się, kto on jest; wnoszą, że Anglik.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

*Z c. k. galic. drukarni rządowej.*